

Nominalizacja utartych porównań czasownikowych

Słowa kluczowe: frazeologia, utarte porównanie czasownikowe, nominalizacja.

doi: <http://dx.doi.org/10.31286/JP.98.4.3>

Jak pisze Ewa Jędrzejko (1993: 43):

W większości języków (jeśli nie we wszystkich) istnieją dwa zasadnicze sposoby syntaktycznej organizacji wypowiedzenia: albo w postaci zdania – z ośrodkiem werbalnym, albo w postaci grupy imiennej – organizowanej i reprezentowanej przez *nomen*.

Transformacyjne mechanizmy języka umożliwiają wzajemne przekształcanie wspomnianych struktur. Jednym z najważniejszych procesów przekształceniowych jest nominalizacja. *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego* definiuje nominalizację jako „wprowadzenie struktury zdaniowej do innej struktury zdaniowej w pozycję składniową charakterystyczną dla struktury imiennej” i rozróżnia dwa jej typy: nominalizację o formie zdaniowej i nominalizację przybierającą formę grupy imiennej (Polański (red.) 1993: 360). Niniejszy artykuł dotyczy drugiego z wymienionych typów, a więc przekształcenia struktury werbalnej w grupę nominalną.

Nominalizacja budziła dawniej i budzi do dzisiaj zainteresowanie językoznawców. Stanowi ona jedno ze zjawisk dokładniej zanalizowanych przez gramatykę transformacyjno-generatywną. Także inne nurty lingwistyczne, jak na przykład strukturalizm czy składnia semantyczna, objęły proces nominalizacji swoimi dociekaniem (Jędrzejko 1993: 10–43). Odrębny dział badań nad nominalizacją stanowią rozważania polskich frazeologów, przede wszystkim Andrzeja Marii Lewickiego (2003), Stanisława Bąby (2006, 2009), a w ostatnim czasie Henryka Jaroszewicza (2016).

Problematyka nominalizacji jednostek frazeologicznych ściśle wiąże się ze zjawiskiem derywacji frazeologicznej, której wspomniani badacze poświęcili wiele uwagi. Zadania uporządkowania panującego tu chaosu terminologicznego podjęli się Stanisław Bąba i Jarosław Liberek. Poznańscy frazeolodzy jasno przedstawili istniejące kontrowersje:

Derywacja frazeologiczna – to jeden z mechanizmów ujawniających relacje formalne i semantyczne między jednostkami zasobu frazeologicznego. Relacje te polscy badacze frazeologii

* alicja.nowakowska@uwr.edu.pl

ujmują z dwu punktów widzenia, jedni bowiem rozpatrują je tak, jak to czynią specjaliści od słowotwórstwa, drudzy – tak, jak by to było zjawisko wewnątrzfrazeologiczne, autonomiczne, niewymagające przy jego wyjaśnianiu odwołań do innych dziedzin badawczych (Bąba, Liberek 2011: 85).

Ten pierwszy nurt znalazł swoje miejsce w rozważaniach Danuty Buttler (1994), a ostatnio na przykład w opracowaniu H. Jaroszewicza (2016). Konsekwencją „słowotwórczego” podejścia do derywacji frazeologicznej jest przekonanie, że w jej wyniku – podobnie jak dzieje się to wskutek działania derywacji słowotwórczej – powstają nowe jednostki frazeologiczne. H. Jaroszewicz, zajmujący się konfrontatywnym badaniem procesów derywacyjnych we frazeologii polskiej i serbskiej, nie ma co do tego wątpliwości:

Derywacja frazeologiczna jest kompleksem zjawisk, które mają ogromne znaczenie dla powiększenia zasobu jednostek tworzących leksykon języka polskiego oraz serbskiego. Procesy derywacyjne zachodzące w obrębie frazeologii oraz na styku frazeologii i leksyki syntetycznej pozwalają bowiem na fundację dużej liczby nowych jednostek leksykalnych – leksemów syntetycznych, jak też frazeologizmów (Jaroszewicz 2016: 271).

Reprezentantem drugiego nurtu jest A.M. Lewicki, który wskazuje dwa typy derywacji frazeologicznej: frazeologiczną derywację semantyczną i frazeologiczną derywację syntaktyczną. Zdaniem tego badacza derywacja semantyczna polega na perfektywizacji (np. *iść za ciosem* → *pójść za ciosem*), ingresywizacji (np. *mieć kształt* → *nabierać kształtu*), finalizacji (np. *trzymać w rękach* → *wypuszczać z ręk*) i kauzatywizacji (np. *schodzić na manowce* → *sprowadzać na manowce*). Frazeologiczna derywacja syntaktyczna natomiast to

relacja, przy której różnice w planie wyrażenia związane są z różnicami funkcji syntaktycznych, jakie każdy ze związków zestawianych pełni [...]. Przy derywacji syntaktycznej obie zestawiane jednostki frazeologiczne (lub jednostka frazeologiczna : jednostka leksykalna) zachowują ten sam sens (Lewicki 2003: 222).

Frazeologiczna derywacja syntaktyczna jest mechanizmem chętnie wykorzystującym właściwości gramatyczne języka o charakterze regularnym i kategoriałnym. Jednym z jej przejawów jest nominalizacja zwrotów frazeologicznych przez przekształcenie komponentu czasownikowego w rzeczownik odsłowny, na przykład *odebrać komuś głos* → *odebranie komuś głosu*, *myśleć o niebieskich migdałach* → *myślenie o niebieskich migdałach*.

W artykule opowiadam się za traktowaniem nominalizacji zwrotów frazeologicznych jako zjawiska formotwórczego, prowadzącego nie do powstania nowych jednostek frazeologicznych, lecz jedynie do tworzenia nowych form jednostek już istniejących w języku. Moim celem jest przyjrzenie się zjawisku nominalizacji ograniczonemu do pewnego tylko typu zwrotów frazeologicznych – do utartych zwrotów porównawczych, czyli porównań czasownikowych. Za takie uznaję utrwalone w uzusie wielowyrazowe jednostki komparatywne, zawierające

komponent werbalny pełniący funkcję podstawy porównania, na przykład *kłamać jak z nut*, *dyszcć jak zgoniony pies*, *strzec jak oka w głowie*. Jako rezultat badanego procesu biorę pod uwagę tylko należące do kategorii *nomina actionis* derywaty tworzone morfologicznie, za pomocą typowych formantów *-anie*, *-enie*, *-cie*, np. *bazgranie* ← *bazgrać*, *chodzenie* ← *chodzić*, *darcie* ← *drzeć*, pomijając nazwy czynności, procesów, stanów, które są konstruowane z użyciem innych formantów, np. formantów paradygmatycznych czy innych sufiksów, lub nie są formalnie umotywowane, lecz funkcjonują na zasadzie transpozycji semantycznej i relacji supletyvizmu, np. *pokonać* – *kłęska* (por. Jędrzejko 1993: 45).

O nominalizacji zwrotów frazeologicznych wspominał już ponad czterdzieści lat temu A.M. Lewicki (1976), a bardziej szczegółowo zajął się nią S. Bąba w pierwszym z trzech szkiców poświęconych derywacji syntaktycznej we frazeologii, zatytułowanym *Frazeologiczna derywacja syntaktyczna. 1. Nominalizacja polskich zwrotów idiomatycznych przy użyciu formantów rzeczownikowych* (Bąba 2009: 193–203). Ten właśnie tekst stał się bezpośrednią inspiracją mojego artykułu. S. Bąba bowiem po przeanalizowaniu nominalizacji 20 zwrotów z czasownikiem niedokonanym, 20 z czasownikiem dokonanym oraz 40 par, w których może pojawić się zarówno dokonany, jak i niedokonany czasownik, sygnalizuje istnienie „zwrotów idiomatycznych niepodlegających nominalizacji”. Brak omawianej transformacji objaśnia następująco:

To, że od danego zwrotu nie powstaje wyrażenie z nazwą czynności, zależy od struktury zwrotu oraz od czasownika stanowiącego jego ośrodek, przy czym może to być czasownik, który na płaszczyźnie słowotwórczej funkcjonuje jako podstawa derywacyjna kategoryjnej lub niekategoryjnej nazwy czynności (Bąba 2009: 200).

Następnie frazeolog wskazuje sześć grup zwrotów niepodlegających, według niego, nominalizacji. Są wśród nich frazeologiczne zwroty porównawcze. Przykładowo wylicza 45 porównań czasownikowych:

chodzić jak błędna owca, *cieszyć się jak dziecko*, *czuć się jak ryba w wodzie*, *czuć się jak u siebie w domu*, *dobrać się jak w korcu maku*, *działać jak magnes*, *działać na kogoś jak czerwona płachta na byka*, *latać jak kot z pęcherzem*, *łaknąć czegoś jak kania dżdżu*, *milczeć jak głaz*, *milczeć jak grób*, *milczeć jak zakłęty*, *obchodzić się z kimś jak z jajkiem*, *pasować jak garbaty do ściany*, *pasować jak pięść do nosa*, *pasować jak wół do karety*, *paść jak kawka*, *patrzeć jak cielę na malowane wrota*, *patrzeć jak sroka w kość*, *pleść jak Piekarski na mękach*, *płakać jak bóbr*, *pójść jak zmyty*, *prysnąć jak bańka mydlana*, *przebierać jak w ulęgalkach*, *rosnąć jak na drożdżach*, *ruszać się jak mucha w smole*, *siedzieć jak mysz pod miotłą*, *siedzieć jak na rozżarzonych węglach*, *siedzieć jak na tureckim kazaniu*, *spać jak zabity*, *spocić się jak mysz w połogu*, *stanąć jak wryty*, *strzec czegoś jak oka w głowie*, *trafić jak kulą w płot*, *traktować kogoś (coś) jak piąte koło u wozu*, *traktować kogoś jak powietrze*, *trzymać się jak pijany płota*, *unikać czegoś jak ognia*, *wpaść jak po ogień*, *wracać jak bumerang*, *wyglądać jak śmierć na chorągwi*, *wyskoczyć jak filip z konopi*, *zabierać się do czegoś jak pies do jeża*, *zniknąć (przepaść) jak kamfora*, *żyć jak pies z kotem* (Bąba 2009: 200).

Wymienione przez badacza komparacje należą do grupy związków porównawczych najczęściej używanych w polszczyźnie, czego potwierdzeniem jest ich obecność (poza dwoma: *pasować jak garbaty do ściany*, *paść jak kawka*) w *Słowniku porównań* Mirosława Bańki (2004), którego zawartość jest oparta przede wszystkim na materiale Korpusu Języka Polskiego PWN.

W prezentowanym tu tekście pragnę skonfrontować stanowisko S. Bąby ze współczesnym uzusem, sprawdzić na podanych przez wybitnego frazeologa przykładach, czy wciąż we współczesnej polszczyźnie funkcjonuje blokada nominalizacji zwrotów porównawczych, czy też w ciągu kilkunastu lat¹ stan ten się zmienił. W tym celu sięgnęłam do powszechnie używanej wyszukiwarki internetowej Google. Aby uwiarygodnić uzyskane tą drogą informacje, odwołałam się za pośrednictwem wyszukiwarki PELCRA do zawartości pełnego podkorpusu Narodowego Korpusu Języka Polskiego (NKJP)². Dane korpusowe, niekiedy będące poświadczaniem zjawisk językowych sprzed wielu lat³, są dla mnie tylko materiałem pomocniczym w stosunku do tekstów współczesnych, wyekscerpowanych z wyszukiwarki Google. Dlatego też ograniczyłam się w ich przedstawieniu do sytuacji, w których komponenty związku sąsiadują ze sobą bezpośrednio, pomijając rozleglejsze konteksty. Każdy z podanych przez S. Bąbę przykładów sprawdziłam zarówno w NKJP, jak i w wyszukiwarce Google.

Założone badanie ma charakter sondażowy i nie jest badaniem statystycznym, które wymagałoby znacznie bardziej precyzyjnych narzędzi. Przedstawione dane liczbowe mają więc na celu jedynie wskazanie tendencji rysujących się w zakresie zjawiska nominalizacji czasownikowych zwrotów porównawczych.

Rozpatrując wybrane zwroty znominalizowane, brałam też pod uwagę niektóre warianty porównań, np. *trzymanie się jak pijany płota – płotu*, *patrzenie – gapienie się jak sroka w kość – gnat*, a także modyfikacje o charakterze innowacji regulujących, np. *ruszanie się jak muchy w smole*, skracających, np. *siedzenie jak pod miotłą*, rozwijających, np. *gapienie się jak przysłowiowa sroka w kość*, lub mieszanych, np. *siedzenie cicho jak mysz*.

Analizowane zwroty porównawcze mają schematyczną budowę. *Tertium comparationis* wyrażone jest czasownikiem, który w rozpatrywanych przykładach występuje przede wszystkim w aspekcie niedokonanym, zaledwie w 10 z 45 wskazanych porównań pojawia się czasownik dokonany. Trzeba jednak zauważyć, że przynajmniej niektóre ze zwrotów podanych wyżej w formie perfektywnej mogą jako komponent mieć zarówno czasownik niedokonany, jak i dokonany, np. *czuć się – poczuć się jak u siebie w domu*, *wpaść – wpadać jak po ogień*, *wrócić – wracać jak bumerang*⁴. Tutaj jednak będę brać pod uwagę jedynie postać zasugerowaną przez S. Bąbę. Łącznikiem w porównaniach jest leksem *jak*, chociaż w niektórych z rozpatrywanych komparacji funkcję spajającą może też pełnić cząstka porównawcza⁵ *niczym*,

1 S. Bąba po raz pierwszy swoje ustalenia opublikował dwanaście lat temu (Bąba 2006).

2 Sięgnięcie do bazy korpusu z wyszukiwarką Monco PL nie przyniosło nowych danych, w związku z czym ograniczyłam się do bazy NKJP.

3 W korpusie zrównoważonym, jak podają autorzy opracowania poświęconego NKJP, „najwięcej tekstów (80%) powstało po roku 1990, 15% w latach 1945–1990, a tylko 5% przed rokiem 1945” (Przepiórkowski i in. (red.) 2012: 36).

4 *Słownik frazeologiczny współczesnego języka polskiego* S. Bąby i J. Liberka zamieszcza te zwroty zarówno w aspekcie dokonanym, jak i niedokonanym (Bąba, Liberek 2001).

5 Termin zastosowany przez Agnieszkę Spagińską-Pruszką (2007).

np. *łaknąć jak/nicznym kania dżdżu* (WSFJP), *spocić się jak/nicznym mysz w połogu* (PSF). Charakter gramatyczny członu porównującego jest niejednorodny, na tej pozycji występują zarówno pojedyncze rzeczowniki (*plakać jak bóbr*), imiesłowy przymiotnikowe (*spać jak zabity*), jak i bardziej rozbudowane grupy imienne (*traktować kogoś jak piąte koło u wozu, wyglądać jak śmierć na chorągwi*). Także semantycznie porównania są zróżnicowane – odnoszą się do różnych zachowań i stanów, są motywowane przez postępowanie, sposób bycia oraz wygląd ludzi i zwierząt, właściwości rzeczy, nawiązania do mitologii, religii lub literatury.

Wszystkie występujące w badanych zwrotach czasowniki mogą stanowić podstawę słowotwórczą rzeczowników tworzonych za pomocą formantów sufiksalnych *-anie, -enie, -cie*, a NKJP potwierdza ich występowanie w polskim zasobie leksykalnym.

Nominalizacja zwrotów porównawczych potwierdzona w korpusie⁶ obejmuje zaledwie 11 z 45 analizowanych frazeologizmów. Najczęściej odnotowywany jest związek *traktowanie jak powietrze* ← *traktować kogoś jak powietrze*, pojawia się on siedem razy, w tekstach powstałych w latach 2000–2008, np. „*Traktowanie jak powietrze, unikanie kontaktu z przełożonym – to jedna z najczęstszych form wykończenia pracownika*” („Gazeta Wrocławska” 31.10.2003; NKJP). Dwukrotnie korpus poświadcza wystąpienie porównań *obchodzenie się jak z jajkiem* ← *obchodzić się (z kimś) jak z jajkiem*, np. „Niestety nie pamiętam co napisałem, nie znam też przyczyn *«obchodzenia się jak z jajkiem»*, ale decyzja wrzucenia kogoś do filtra jest decyzją indywidualną i nie można jej nikomu zabronić [...]” (Usenet-pl.sdc.polityka, 20.01.2003; NKJP), oraz *siedzenie jak mysz pod miotłą* ← *siedzieć jak mysz pod miotłą*, np. „Po długim *siedzeniu jak mysz pod miotłą* uczą się od anglosasów, a anglosasi są w tym biegli” (www.forum.michalkiewicz.pl, 23.11.2008; NKJP). Poza tym NKJP jednokrotnie odnotowuje takie znominalizowane formy zwrotów, jak: *czucie się jak ryba w wodzie* ← *czuć się jak ryba w wodzie, dobranie się jak w korcu maku* ← *dobrać się jak w korcu maku, milczenie jak grób* ← *milczeć jak grób, rośnięcie jak na drożdżach* ← *rosnąć jak na drożdżach, strzeżenie jak oka w głowie* ← *strzec jak oka w głowie, trafienie jak kulą w płot* ← *trafić jak kulą w płot, trzymanie się jak pijany płotu* ← *trzymać się jak pijany płotu, unikanie jak ognia* ← *unikać (czegoś) jak ognia*. Wyniki te wskazywałyby na wyjątkowość omawianych form i incydentalność ich występowania, co byłoby potwierdzeniem spostrzeżeń S. Bąby.

Bliższe przyjrzenie się danym uzyskanym z przeglądu materiału uzyskanego dzięki wyszukiwarce internetowej zmienia jednak nieco tę opinię. Sięgając po te wyniki, brałam pod uwagę pierwszych 20 stron („ekranów”) wyświetlających się po wpisaniu hasła, którym była znominalizowana forma zwrotu porównawczego. W wypadku 27 porównań (na 45) forma znominalizowana pojawiła się w zamieszczonych cytatach.

Najczęściej znominalizowanym zwrotem, podobnie jak w danych NKJP, jest porównanie *traktować kogoś jak powietrze*, występujące w postaci gerundialnej *traktowanie kogoś jak powietrze* (49 poświadczeń), np. „Czy trapi nas choroba bardziej poważna czy mniej, jesteśmy skazani na kulejącą służbę zdrowia, długie terminy oczekiwania i *traktowanie nas jak powietrze*” (www.logic-life.com/omijaj_szpitala, dostęp: 22 marca 2016), „Z czasem jednak może pojawić

6 Przeszukiwany zbiór zawiera 1 524 696 745 słów.

się lekceważenie, ignorancja, *traktowanie* młodszego rodzeństwa *jak powietrze*” (parenting.pl › Rodzina, dostęp: 22 marca 2016).

Z kolei 32 poświadczenia ma nominalizacja zwrotu *siedzieć jak mysz pod miotłą* → *siedzenie jak mysz pod miotłą*, np. „*Siedzenie jak mysz pod miotłą* nie przyniesie nam jednak możliwości powiększenia swojego budżetu” (<https://goniec.com/component/k2/6426>, dostęp: 8 marca 2016), „I jeszcze jedno – może faktycznie katolicy – Polacy zbyt gorliwie walczą, umożliwiając innym *siedzenie, jak mysz pod miotłą*” (warszawa.naszemiasto.pl, dostęp: 8 marca 2016).

Zwrot *latać jak kot z pęcherzem* w postaci znominalizowanej, nienotowanej przez NKJP, *latanie jak kot z pęcherzem* – wystąpił 29 razy, np. „Po całym dniu rozpakowywania, tworzenia nowych korytarzy w stosach pudeł, *latania jak kot z pęcherzem*, człowiek patrzył za najbliższym legowiskiem” (<http://zuzanka.blogitko.pl>, dostęp: 24 lutego 2016).

Formę wyrażenia rzeczownikowego stosunkowo często, 28 razy, uzyskiwał też zwrot *trafić jak kulą w płot*, np. „Nie chciała odpowiedzieć, co się stanie, jeżeli wybór Leszka Millera okaże się *trafieniem jak kulą w płot*” (www.fakt.pl › Wydarzenia › Politycy, dostęp: 13 kwietnia 2015).

Zwrot *obchodzić się z kimś jak z jajkiem* w formie grupy imiennej odnotowałam 25 razy, np. „Inną postawą charakterystyczną dla dysfunkcyjnej rodziny jest «*obchodzenie się z kimś jak z jajkiem*»” (www.solaris-rozwojosobisty.pl, dostęp: 25 lutego 2016).

Pozostałe zwroty, które również uległy przekształceniu w grupę nominalną, to: *patrzeć/gapić się jak wół/cielę na malowane wrota* → *patrzenie/gapienie się jak wół/jak cielę na malowane wrota* (15), *trzymać się jak pijany płota/płotu* → *trzymanie się jak pijany płota/płotu* (14), *traktować (kogoś) jak piąte koło u wozu* → *traktowanie jak piąte koło u wozu* (13), *siedzieć jak na tureckim kazaniu* → *siedzenie jak na tureckim kazaniu* (13), *patrzeć/gapić się jak sroka w kość/w gnat* → *patrzenie/gapienie się jak sroka w kość/w gnat* (9), *strzec jak oka w głowie* → *strzeżenie jak oka w głowie* (8), *ruszać się jak mucha w smole* → *ruszanie się jak mucha w smole* (7), *przebierać jak w ulęgalkach* → *przebieranie jak w ulęgalkach* (6), *siedzieć jak na rozżarzonych węglach* → *siedzenie jak na rozżarzonych węglach* (6), *milczeć jak grób* → *milczenie jak grób* (5), *zniknąć jak kamfora* → *zniknięcie jak kamfora* (5), *stanąć jak wryty* → *stanięcie jak wryty* (4), *pasować jak garbaty do ściany* → *pasowanie jak garbaty do ściany* (3), *rosnąć jak na drożdżach* → *rośnięcie jak na drożdżach* (2), *milczeć jak głaz* → *milczenie jak głaz* (2), *żyć jak pies z kotem* → *życie jak pies z kotem* (2). Pojedyncze poświadczenia wystąpienia w formie nominalnej: *chodzić jak błędna owca* → *chodzenie jak błędna owca*, *paść jak kawka* → *padnięcie jak kawka*, *unikać jak ognia* → *unikanie jak ognia*, *wpaść jak po ogień* → *wpadnięcie jak po ogień*, *wyskoczyć jak filip z konopi* → *wyskoczenie jak filip z konopi*, *zabierać się jak pies do jeża* → *zabieranie się jak pies do jeża*.

Omawianej transformacji oparły się następujące zwroty: *cieszyć się jak dziecko*, *czuć się jak ryba w wodzie* (nominalizacja poświadczona raz w NKJP), *czuć się jak u siebie w domu*, *dobrać się jak w korcu maku* (nominalizacja poświadczona raz w NKJP), *działać jak magnes*, *działać jak czerwona płachta na byka*, *łaknąć jak kania dżdżu*, *milczeć jak zaklęty*, *pasować jak pięść do nosa*, *pasować jak wół do karety*, *pleść jak Piekarski na mękach*, *plakać jak bóbr*, *pójść jak zmyty*, *prysnąć jak bańka mydlana*, *spać jak zabity*, *spocić się jak mysz w połogu*, *wracać jak bumerang*, *wyglądać jak śmierć na chorągwi*.

Przyjrzenie się zaprezentowanym – wycinkowym przecież – wynikom pozwala stwierdzić, że sama forma porównania nie stanowi blokady dla nominalizowania zwrotów. Przedstawiony materiał nasuwa jednak co najmniej dwa pytania:

(1) Jakie konsekwencje semantyczne i gramatyczne pociąga za sobą transformacja nominalizująca frazeologicznych zwrotów porównawczych?

(2) Dlaczego jedne zwroty porównawcze z łatwością ulegają nominalizacji i ich postać gerundialna jest chętnie stosowana przez użytkowników polszczyzny, a inne opierają się skutecznie tej transformacji?

Frazeologiczna derywacja syntaktyczna – jak to już zostało powiedziane – nie jest transformacją służącą pomnożeniu zasobu frazeologicznego polszczyzny. Powstałe w jej wyniku jednostki są nowymi formami istniejących w zasobie języka frazeologizmów. Utworzone w rezultacie nominalizacji wyrażenia różnią się od struktur wyjściowych przede wszystkim funkcją składniową. Podstawową funkcją zwrotów porównawczych jest funkcja orzeczenia, formy znominalizowane natomiast zajmują w zdaniu pozycje zarezerwowane dla grup imiennych – przede wszystkim pozycję podmiotu, np. „Choć może się wydawać, że *milczenie jak grób* i *traktowanie jak powietrze* w trakcie kłótni jest niegroźne, tak naprawdę jest to zachowanie najbardziej agresywne” (www.psychozytywnie.pl, dostęp: 22 marca 2016), lecz bywają także przydawką, np. „Aha, nie była to nagroda za spanie i *siedzenie jak mysz pod miotłą* po przegranych na własne życzenie wyborach” (adamszydowski.blog.onet.pl/2014/, dostęp: 8 marca 2016), dopełnieniem, np. „Panowie i Panie radni czy my od Was tak dużo oczekujemy, chyba nie, a już na pewno nie marnowania czasu i *patrzenia* na wójta *jak wół na malowane wrota* [...]” (<http://naszekozy.pl>, dostęp: 27 lutego 2016), czy orzecznikiem, np. „«Sarkazmy» z postu numer 28 są *trafieniem jak kulą w płot*, gdyż adwersarz miał rację” (mises.pl/blog/2005/01/09/180/, dostęp: 20 marca 2016). Forma rzeczownikowa ułatwia też wykorzystanie omawianych struktur jako wypowiedzeń o charakterze zawiadomień w roli nagłówków prasowych, tytułów i podtytułów segmentów tekstu itp., np. „*Milczenie jak grób*” (<http://www.opoka.org.pl>, dostęp: 25 lutego 2016) (nagłówek), „*Traktowanie «jak powietrze»*. III. DZIAŁANIA MAJĄCE NA CELU ZABURZYĆ SPOŁECZNY ODBIÓR OSOBY – ataki na reputację” (student.law.uj.edu.pl, dostęp: 22 marca 2016) (tytuł rozdziału). Nominalizacja daje więc możliwość bardziej swobodnego posługiwania się związkiem frazeologicznym, szerszego jego stosowania.

Nominalizacja czasownika w zwrocie frazeologicznym nieporównawczym pociąga za sobą zgodne z gramatyką języka polskiego zmiany zależności składniowych, na przykład zastąpienie rządu biernikowego rekcją dopełniaczową: *przymykać oko na coś*, ale *przymykanie oka na coś*, *spalić za sobą mosty* ← *spalenie za sobą mostów*. Włączenie gerundium w skład zwrotu porównawczego nie zaburza tej prawidłowości w odniesieniu do elementów niebędących stałymi komponentami frazeologizmu, np. „*traktowanie osoby «jak powietrze»*” (kariera.goldenline.pl, dostęp: 22 marca 2016) wobec „*traktować osobę jak powietrze*”.

Nieco inna jest sytuacja komponentów stałych. W takich zwrotach, jak *traktować kogoś jak piąte koło u wozu*, *traktować kogoś jak powietrze*, człon porównawczy również przyjmuje postać biernika, zazwyczaj jednak w formie znominalizowanej nie dochodzi do przekształcenia go

w postać dopełniaczową, np. „jestem przeciw, dość *traktowania* kibiców *jak piąte koło u wozu*” (super.moto.pl, dostęp: 22 marca 2016), „Profesor J. Wilczur w gorzkich słowach ocenił *traktowanie* prac Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce *jak piąte koło u wozu*” (db2010.pl/?p=4314, dostęp: 22 marca 2016). Zdarza się jednak, że mechanizm transformacji dopełniaczowej jest tak silny, że oddziałuje także na tego rodzaju konstrukcje, np. „*Traktowanie* zdrowia publicznego *jak piątego koła u wozu* to wyraz ignorancji” (www.mp.pl, dostęp: 22 marca 2016), „izolowanie ofiary poprzez *traktowanie* jej «*jak powietrza*»” (https://journals.viamedica.pl, dostęp: 22 marca 2016).

„Formy wyrazowe rzeczownikowych derywatów odczasownikowych nie dziedziczą rządu mianownikowego” (Saloni, Świdziński 1998: 186), a zatem pozycja zajmowana w czasownikowych zwrotach porównawczych przez człon porównywany, wskazujący na wykonawcę czynności lub nosiciela stanu, w komparacjach znominalizowanych pozostaje niezajęta. Bardzo rzadko agens czynności wyrażonej za pomocą gerundium bywa sygnalizowany bądź to przez zaimek dzierżawczy, np. „A ty plotku wstrzymaj się z osądami czy wystąpi, czy nie, bo twoje *trafienia* w tym kto wystąpi są *jak kulą w płot*” (www.plotek.pl, dostęp: 20 marca 2016), bądź też z użyciem formy analitycznej, np. „Co do *traktowania* BONDU przez UE *jako piąte koło u wozu* [...]” (www.bielsko.biala.pl, dostęp: 22 marca 2016).

Wyjątkowość tego rodzaju konstrukcji wskazuje, że nominalizacja sprzyja niejawności wykonawcy czynności lub nosiciela stanu, jest jednym ze środków służących wyrażaniu kategorii bezosobowości. Użycie formy gerundialnej pozwala osłabić ekspresję charakterystyczną dla czasownikowych zwrotów porównawczych, na przykład zdanie „Panie Prezydencie, jeśli chce się pan posłużyć alegorią ze sprawiedliwym kowbojem w roli głównej, to było to *trafienie jak kulą w płot*” (inicjatywaspolecznaobroncowkrzyza.blogspot.com, dostęp: 20 marca 2016), jest jednak w swojej wymowie łagodniejsze niż „Panie Prezydencie, *trafił* Pan *jak kulą w płot*”.

Zaczerpnięty z Internetu materiał pokazuje bardzo wyraźne rozbieżności w częstości użycia znominalizowanych form zwrotów porównawczych. Nasuwa się więc pytanie, gdzie leży przyczyna tych różnic frekwencyjnych.

S. Bąba w swoim artykule sugeruje związek między aspektem komponentu czasownikowego zwrotu a zdolnością tworzenia znominalizowanej formy frazeologizmu, ale ostatecznie dochodzi do wniosku, że o rezultacie transformacji decyduje uzus. Nie odpowiada jednak na pytanie, dlaczego w uzusie jest predylekcja do pewnych postaci związku:

Widać [...] wyraźnie, że zwroty i warianty dokonane podlegają nominalizacji rzadziej niż zwroty i warianty niedokonane. Nie wynika to z charakteru czasowników jako ośrodków tych frazeologizmów, bo niemal od każdego z nich można utworzyć kategorialną bądź niekategorialną nazwę czynności, lecz – z uzusu, który kształtuje współczesny zasób frazeologiczny, podtrzymując i utrwalając w nim wszelkie nieregularności (Bąba 2009: 202).

Także wśród rozpatrywanych przeze mnie porównań można odnaleźć prawidłowość wynikającą z aspektu czasowników budujących porównanie, choć trzeba podkreślić, że z jednej strony, zwrotów porównawczych z czasownikiem niedokonanym jest tu zdecydowanie więcej,

a z drugiej strony, wśród porównań najczęściej nominalizowanych znajduje się zwrot *trafić jak kulą w płot*, którego ośrodkiem jest czasownik dokonany.

Jak już zaznaczyłam, wszystkie czasowniki zajmujące pozycję podstawy porównania we wskazanych przez S. Bąbę zwrotach tworzą za pomocą formantów *-anie*, *-enie*, *-cie* regularne rzeczowniki odsłowne. Można by zatem przypuszczać, że im częściej odsłownik danego czasownika występuje w tekstach polszczyzny, tym większa frekwencja zwrotów, także porównawczych, których jest komponentem. Przypuszczenie to potwierdza się w pewnym stopniu. Najchętniej nominalizowane zwroty zawierają nomina verbalia stosunkowo często występujące w tekstach NKJP, na przykład rzeczownik *traktowanie*, będący komponentem porównań o znacznej frekwencji, w korpusie pojawia się 28 599 razy, a gerundium *spocenie się*, potencjalny komponent nienotowanej nominalizacji zwrotu *spocić się jak mysz w połogu*, tylko 20 razy. Czynniki ten wyjaśnia jednak użycie tylko niektórych nominalizacji zwrotów porównawczych i nie może być traktowany jako pełna odpowiedź na postawione powyżej pytanie.

Innej przyczyny zróżnicowania frekwencji nominalizacji utartych porównań można się dopatrywać w częstości występowania poszczególnych komparacji czasownikowych w tekstach polszczyzny. Przyjrzenie się danym korpusowym wyklucza jednak to objaśnienie. Najczęściej używanym spośród analizowanych zwrotów jest *unikać jak ognia* (438 wystąpień), którego nominalizacja jest jednostkowa, znacznie rzadszy natomiast zwrot *trzymać się jak pijany płota* (6 wystąpień) przyjmuje postać gerundialną aż 14 razy.

Różnic frekwencyjnych nie tłumaczy też postać składniowa członu porównującego. Nie da się także wyjaśnić tego problemu obrazowością komparacji. Trzeba zatem przyjąć z pokorą uwagę D. Buttler (1976: 37), że „nawet najbardziej regularne i kategorialne [...] modele bywają w normie realizowane niekompletnie, z licznymi nieraz wyjątkami leksykalnymi”, i zgodzić się z konstatacją S. Bąby o rozstrzygającej roli uzusu.

Podsumowując, należy zauważyć, że nominalizacja utartych porównań czasownikowych jest transformacją mającą swoje miejsce w polszczyźnie. Chociaż nie służy wzbogaceniu zasobu frazeologizmów, to jednak dzięki nowym możliwościom syntaktycznym ułatwia użytkownikom precyzję wypowiedzi, a także zwiększa częstotliwość używania frazeologizmów w tekstach języka polskiego. Ze stylistycznego punktu widzenia warto zasygnalizować, że o ile zasadniczo nominalizacja czasowników jest zjawiskiem charakterystycznym dla stylów oficjalnych, o tyle nominalizację zwrotów porównawczych daje się zaobserwować przede wszystkim w tekstach stylu potocznego.

Bibliografia

- Bańko M. 2004: *Słownik porównań*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Bąba S. 2006: *Frazeologiczna derywacja syntaktyczna. 1. Nominalizacja polskich zwrotów idiomatycznych przy użyciu formantów rzeczownikowych*, [w:] H. Karaś (red.), *Czynić słowami. Studia ofiarowane Krystynie Długosz-Kurczabowej*, Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 41–50.
- Bąba S. 2009: *Frazeologiczna derywacja syntaktyczna. 1. Nominalizacja polskich zwrotów idiomatycznych przy użyciu formantów rzeczownikowych*, [w:] S. Bąba, *Frazeologia polska. Studia i szkice*, Wydawnictwo „Poznańskie Studia Polonistyczne”, Poznań, s. 193–203.

- Bąba S., Liberek J. 2001: *Słownik frazeologiczny współczesnej polszczyzny*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Bąba S., Liberek J. 2011: *Kilka uwag o derywacji frazeologicznej*, [w:] S. Bąba, J. Liberek, *Ze studiów nad frazeologią współczesnego języka polskiego*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań, s. 85–89.
- Buttler D. 1976: *Innowacje składniowe współczesnej polszczyzny*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Buttler D. 1994: *Przydatność pojęć i terminów słotwórczych w badaniach frazeologicznych*, „Z Problemów Frazeologii Polskiej i Słowiańskiej” VI, s. 27–32.
- Jaroszewicz H. 2016: *Derywacja frazeologiczna w języku polskim i serbskim*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Jędrzejko E. 1993: *Nominalizacje w systemie i w tekstach współczesnej polszczyzny*, Uniwersytet Śląski, Katowice.
- Lewicki A.M. 1976: *Wprowadzenie do frazeologii syntaktycznej, teoria zwrotu frazeologicznego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Lewicki A.M. 2003: *Derywacja frazeologiczna – najwyższy współcześnie stopień abstrakcji w poznaniu zasobu frazeologicznego języka*, [w:] A.M. Lewicki, *Studia z teorii frazeologii*, Oficyna Wydawnicza LEKSEM, Łask, s. 214–231.
- NKJP: Narodowy Korpus Języka Polskiego (online: nkjp.pl).
- Polański K. (red.) 1993: *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Przepiórkowski A., Bańko M., Górski R.L., Lewandowska-Tomaszczyk B. (red.) 2012: *Narodowy Korpus Języka Polskiego* (online: nkjp.pl/settings/papers/NKJP_książka.pdf, dostęp: 28 lutego 2018).
- PSF: S. Bąba, J. Liberek, *Popularny słownik frazeologiczny*, Langenscheidt, Warszawa 2010 (CD).
- Saloni Z., Świdziński M. 1998: *Składnia współczesnego języka polskiego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Spagińska-Pruszek A. 2007: *Uwagi o frazeologizmach komparatywnych (w aspekcie chorwacko-polskim)*, „Problemy Frazeologii Europejskiej” VIII, s. 57–75.
- WSFJP: P. Müldner-Nieckowski, *Wielki słownik frazeologiczny języka polskiego*, Świat Książki, Warszawa 2004.

Summary

Nominalisation of verb-based common comparisons

Keywords: phraseology, common verb-based comparisons, nominalisation.

The aim of this article is to find the answer to the question whether common verb-based comparisons are subject to nominalisation based on the use of word-formation processes. Previous research done by professor Stanisław Bąba contradicted this. However, the material gathered primarily by the author from Internet resources confirms that in contemporary Polish morphological nominalisation is used in a broader range in case of comparisons, e.g. *siedzieć jak na rozżarzonych węglach* → *siedzenie jak na rozżarzonych węglach* (*to be like a cat on hot bricks* → *being like a cat on hot bricks*).